

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Ekologia
ze wsparciem gminy**

str. 2

REGION**Czują się potraktowani
po macoszemu**

str. 3

GMINA PŁUŻNICA**Ambitne plany
inwestycyjne**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Morsy z serduszkami!**

str. 6

CZWARTEK

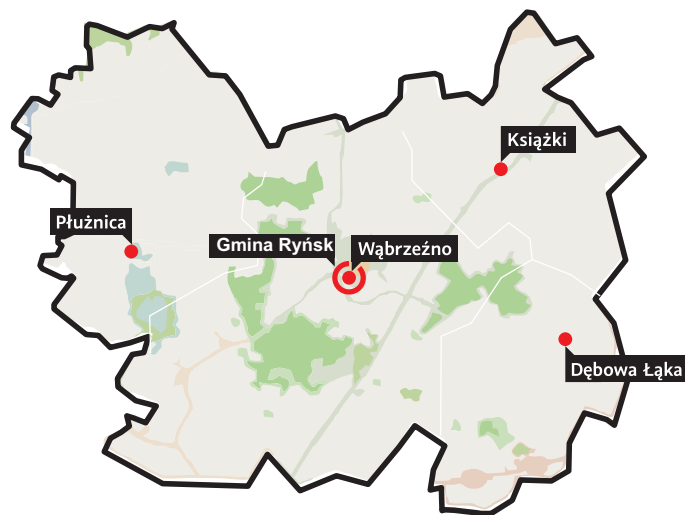
2 LUTEGO 2023

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 5/2023 (719)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Wyjątkowo hojnie dla WOŚP

POWIAT ➤ W tym roku społeczność ziemi wąbrzeskiej zjednoczyła siły ze społecznością Radzyna Chełmińskiego – graliśmy pod jednym szyldem sztabu WOŚP w Wąbrzeźnie! Udało się zebrać imponującą kwotę ponad 100 tys. zł, choć jeszcze nie wszystko jest policzone



Tegoroczny 31. finał WOŚP zagrał 29 stycznia 2023 roku pod hasłem: „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”. W Wąbrzeźnie od godz. 9:00 wolontariusze kwestowali na ulicach. Równolegle z rozpoczęciem pracy w sztabie ruszyła akcja na rzecz WOŚP na wąbrzeskiej plaży. Tam odbyły się m.in. biegi, marsze, pływanie, kącik gastronomiczny i wiele innych atrakcji. Więcej o tym w artykule na str. 6.

Po południu na scenie sali widowiskowej Wąbrzeskiego Domu Kultury prezentowały się dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych, a także koła zainteresowań

i inne grupy, chcące swoim talentem uświetnić finał odbywający się w centrum powiatu. Także uczniowie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących aktywnie wspierali WOŚP na różne sposoby.

Ważną częścią programu były również licytacje gadżetów WOŚP oraz innych przedmiotów i usług przekazanych do sztabu. Wśród nich znalazły się m.in. obrazy, koszulki, kalendarze, ławka, rzeźby, torty, usługi fryzjerskie, kosmetyczne, itp. Również w orkiestrowym sklepie można było nabyć płyty, książki, świeczniki, smycze, kubki, koszulki, skarponki, skarpetki. Na rzecz WOŚP działała także

kawiarenka oferująca ciasta, kawę i herbatę. Dzieci mogły skorzystać z kącika zabaw przygotowanego przez harcerzy. Dzięki wielkim sercom darczyńców słodkości było co nie miara.

– Nie sposób było wylicytować wszystkiego podczas tak napiętego programu niedzielnej imprezy – dlatego zapraszamy na nasz profil na Facebooku, gdzie będziemy publikować fanty do wylicytowania! Do zgarnięcia nadal pozostają krzesła przekazane przez nas do sztabu w WDK, które wykonane zostały w Zespole Szkół w Wąbrzeźnie – podają sztabowcy WOŚP z Wąbrzeźna.

Pierwsze podsumowanie zbiórki w Wąbrzeźnie opiewało na kwotę 84 411,40 zł z czego: kwotę 56 266,87 zł zebrano w wąbrzeskim sztabie; kwotę 28 144,53 zł w Radzynie Chełmińskim! Ponadto podczas finałów zorganizowanych w gminach na walkę z sepsą zebrano: gmina Płużnica: 26 814 zł; gmina Książki: 13 417,26 zł.

Do tematu wrócimy w kolejnym wydaniu „CWA”.

(red), fot. Powiat Wąbrzeski

Wąbrzeźno

Zwłoki przy dawnym sklepie

W piątek 20 stycznia br. obiegła mieszkańców miasta informacja o znalezieniu zwłok przy byłym supermarkecie.



Przypadkowy przechodzień natknął się na zwłoki, co oczywiście zgłosił odpowiednim służbom. Oficer prasowy komendanta policji w Wąbrzeźnie asp. Krzysztof Świerczyński potwierdza prawdziwość zdarzenia.

Więcej informacji na ten temat uzyskaliśmy w Prokuraturze Rejonowej w Wąbrzeźnie. Samobójcą, bo o taki czyn chodzi, jest mieszkaniec Wąbrzeźna w wieku 37 lat. Śledztwo jest

nadal w toku.

Zakończenie życia w takim wieku jest zdecydowanie przedwczesne. Być może nie poznamy do końca powodu targnięcia się na własne życie młodego mężczyzny, ale nie umiemy to ogromu tragedii dla niego samego, jego najbliższych i przypadkowego znalazcy zwłok.

B. Walas,
fot. ilustracyjne

Ekologia ze wsparciem gminy

WĄBRZEŻNO ➤ Mieszkańcy Wąbrzeźna mogą składać do urzędu miasta wnioski o dofinansowanie swoich ekologicznych inwestycji. Pomoc będzie udzielana na pozbywanie się azbestu oraz na likwidację pieców węglowych

Azbest do utylizacji

Jak informuje magistrat, w 2022 roku z Wąbrzeźna wywieziono i zutylizowano nieco ponad 12 ton azbestu. Koszty jego usunięcia dofinansowane były z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz z budżetu miasta. W tym roku właściciele również mogą liczyć na wsparcie – od 1 lutego 2023 roku rusza procedura przyjmowania wniosków.

Kiedy wystartował Program Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009-2032, w Wąbrzeźnie tego niebezpiecznego materiału (zgodnie z danymi z 2011 roku) było bardzo dużo, bo 532 tony na dachach budynków mieszkalnych i innych budowli oraz 5830 metrów rur i złączy w ziemi. Dzisiaj do demontażu i utylizacji zostało jeszcze sporo niebezpiecznych dla zdrowia i życia materiałów, bo 4580 metrów rur i złączy oraz 211,99 ton pozostałych wyrobów azbestowych.

O datację na demontaż, transport i unieszkodliwienie oraz zabezpieczenie odpadów zawierających azbest właściciele mogą ubiegać się już od 2011 roku. Dofinansowanie udzielane jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu przy udziale środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospo-



darki Wodnej i od niedawna ze środków budżetu Gminy Miasto Wąbrzeźno. W tegorocznym budżecie miasta na cel przeznaczono 11 tys. 196,52 zł.

Magistrat informuje, że w ubiegłym roku z dotacji skorzystało 5. właścicieli nieruchomości. – Dzięki inwestycjom, jakie przeprowadzili, z naszego środowiska zniknęło nieco ponad 12 ton wyrobów azbestowych. Na ich demontaż i utylizację otrzymali w sumie 5 tys. 929 zł. W 2021 roku unieszkodliwiono 20,85 tony, a w 2020 10,3 tony azbestu. Z dotacji skorzystało w 2020 roku 7 osób (na kwotę 5 tys. 832,70 zł), a w 2021 – 15 osób (na kwotę 9 tys. 594,90 zł).

W tym roku wnioski o przyznanie dotacji będzie można składać od 1 do 28 lutego. Należy je dostarczyć do Urzędu Miasta (ul. Wolności 18, pok. nr 2). Formularz wniosku dostępny jest w Wydziale Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego lub na stronie internetowej urzędu.

Piece węglowe do likwidacji

Urząd poinformował, że przez ostatnie trzy lata z budżetu miasta dofinansowano likwidację 256. pieców węglowych. W tym roku gmina dysponuje kwotą 30 tys. zł do wykorzystania na ten cel. Wnioski o dotację będzie można składać już od 1 lu-

tego 2023 r.

– Od 1 lutego 2023 roku osoby, które zaplanowały wymianę pieca węglowego czy też kotłowni węglowej na ekologiczne źródło ogrzewania, mogą starać się o dotację na częściowe pokrycie kosztów tego zadania – informuje magistrat. – W budżecie miasta na 2023 rok na wymianę tzw. źródeł niskiej emisji, a także budowę przydomowych oczyszczalni ścieków zaplanowano 30 tys. zł. O dotację mogą ubiegać się osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne oraz podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Wnioski będą rozpatrywane według kolejności złożenia.

Wysokość dotacji uzależnio-

na jest od rodzaju zmiany systemu ogrzewania i wynosi od 500 do 1500 zł, natomiast na przydomową oczyszczalnię ścieków można otrzymać 2 tys. zł lub 3 tys. zł – w zależności od wydajności oczyszczalni.

– Na wsparcie przedsięwzięć, które wpływają na poprawę środowiska i dzięki którym systematycznie poprawia się stan powietrza, dotacje przyznawane są od wielu lat. Tylko przez ostatnie trzy lata w Wąbrzeźnie zlikwidowano 256 urządzeń do ogrzewania na węgiel i zastąpiono je źródłem ekologicznym. W tym okresie (2020 – 2022) z dofinansowania skorzystało 120 osób, a suma dotacji wyniosła 183 tys. 900 zł – wskazują urzędnicy.

Wniosek o dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej należy złożyć na piśmie do Urzędu Miasta Wąbrzeźno. Formularz można pobrać w Urzędzie (pok. nr 2, ul. Wolności 18) lub ze strony internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno.

Szczegółowych informacji na temat dofinansowania udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego, tel. 56 688 45 27.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Komputery dla jednostek miejskich

Wiceburmistrz Wojciech Trzciniński poinformował o pozyskaniu sprzętu informatycznego za kwotę 402 tys. zł. w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.



Zakupiono komputery stacjonarne, monitory, laptopy, oprogramowanie biurowe Microsoft Office, dyski sieciowe NAS, urządzenia wielofunkcyjne z funkcją skanera oraz szkolenia

dla pracowników z cyberbezpieczeństwa.

Sprzęt został przekazany do: Przedszkola Miejskiego „Bajka”, Szkół Podstawowych nr 2, 3, Miejskiego Ośrodka Pomocy Spo-

łecznej, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych oraz Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie.

– Sprzęt podniesie jakość pracy w miejskich jednostkach – podkreśla zastępca burmistrza.

W obecnym cyfrowym świecie nowoczesny sprzęt elektroniczny jest niezbędny. Wymiana na nowsze generacje urządzeń elektronicznych bywa niezbędna, ale też kosztowna. Pozostaje tylko pozazdrościć obdarowanym.

Oprac. B. Walas
Fot. FB Wojciecha Trzcinińskiego



Czują się potraktowani po macoszemu

REGION ▶ W styczniu miała miejsce inauguracja nowego programu Fundusze Europejskiej dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027

Przedstawiciele Polski 2050 Szymona Hołowni podczas konferencji prasowej zorganizowanej w Toruniu alarmowali, że środki zostały podzielone przez rząd niesprawiedliwie i Kujawsko-Pomorskie otrzyma mniej pieniędzy niż inne regiony. Jednocześnie działacze zgłosili postulaty uproszczenia procedur pozyskiwania i rozliczania środków z Unii Europejskiej.

Na realizację programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 województwo kujawsko-pomorskie otrzymało 1 mld 836 mln euro. Jak zauważył Marcin Skonieczka, sekretarz regionu partii Polska 2050 Szymona Hołowni, jest to o 67 mln euro mniej niż w poprzedniej perspektywie obejmującej lata 2014-2020. – Premier Morawiecki wielokrotnie chwalił się, że pozyskał dla Polski rekordowo wysokie środki. Natomiast my, jako region, na tym nie skorzystamy, bo dostaniemy o 3% pieniędzy mniej – mówi Marcin Skonieczka. – Jednocześnie, na przykład województwo śląskie, z którego Mateusz Morawiecki startuje w wyborach parlamentarnych, dostanie aż o 48% środków więcej – dodaje sekretarz regionu partii Polska 2050 Szymo-



na Hołowni.

Marcin Skonieczka zwraca uwagę, że w przeliczeniu na mieszkańca nasz region dostanie o 22% środków mniej niż województwo śląskie. Jednocześnie PKB per capita województwa śląskiego jest o ponad 20% większe od PKB województwa kujawsko-pomorskiego. Skonieczka przekonuje, że ta sytuacja jest zaprzeczeniem idei funduszu spójności, która polega na wyrównywaniu poziomu rozwoju.

– Jak mamy dogonić bardziej rozwinięte województwa, skoro dostaniemy mniej pieniędzy niż

bogate regiony? Środki w ramach polityki spójności w Polsce zostały przez rząd podzielone niesprawiedliwie. Dużą odpowiedzialność za to ponoszą posłowie Zjednoczonej Prawicy z województwa kujawsko-pomorskiego, którzy nie zadbali o region. Nie wywalczyli odpowiedniej ilości pieniędzy na jego rozwój – zarzuca Skonieczka.

Z kolei w odniesieniu do podziału środków wewnątrz województwa, Marcin Skonieczka zadeklarował, że Polska 2050 Szymona Hołowni opowiada się za zrównoważonym rozwojem. Dlatego wyraził

uznanie dla polityki terytorialnej i faktu, że małe samorządy dostaną co najmniej tyle samo środków na inwestycje, w przeliczeniu na mieszkańca, co największe ośrodki. Przypomniał, że dzięki petycji Polski 2050, zarząd województwa zwiększył fundusze na najbiedniejsze samorządy o 8,6 mln euro.

Marcin Skonieczka zaapelował ponadto o podjęcie działań, mających na celu uproszczenie procedur rozliczania środków z Unii Europejskiej. Jego zdaniem firmy i samorządy obecnie niepotrzebnie tracą zbyt dużo czasu, pieniędzy i energii

na skomplikowaną biurokrację.

Natomiast Łukasz Maciejak, również członek partii Polska 2050 Szymona Hołowni, zwrócił uwagę, że województwo kujawsko-pomorskie mierzy się aktualnie z wieloma problemami, takimi jak spadek liczby mieszkańców, w tym w szczególności odpływem młodych osób. Zaznaczył, że w naszym regionie występuje trzeci najwyższy poziom bezrobocia w Polsce, a problem ten dotyczy głównie młodych osób, które zakończyły naukę i dopiero wchodzi na regionalny rynek pracy. Wskazał, że kujawsko-pomorskie jest mniej konkurencyjne gospodarczo niż inne województwa i należy to jak najszybciej zmienić.

– Jeśli fundusze nie zostaną w szybki i skuteczny sposób wdrożone, będziemy mieć problemy z niską konkurencyjnością. W szczególności plan dla Kujaw i Pomorza przewiduje 200 mln euro na rzecz rozwoju w zakresie cyfryzacji, procesów związanych ze zwiększaniem innowacyjności sektora małych i średnich przedsiębiorstw – przekonywał Łukasz Maciejak.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Medale dla dwóch par

27 stycznia 2023 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie 50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili dwie pary małżeńskie: państwo Marianna i Zenon Ciupakowie oraz państwo Zdzisława i Zbigniew Kledzikowie.



Ten piękny jubileusz stał się okazją do uhonorowania ich Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi burmistrz Tomasz Zygnarowski. Spotkanie, podczas

którego jubilatowi towarzyszyła rodzina przebiegło w miłej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki, życzenia i tradycyjny toast.

Państwo Ciupakowie zawarli związek małżeński 8 lipca 1972 r. w Nieżywiecu, mają troje dzieci i siedmioro wnucząt. Państwo Kle-

dzikowie pobrali się 25 grudnia 1972 r. w Wąbrzeźnie, wychowali dwoje dzieci i doczekali się trojga wnucząt.

– Wszystkim jubilatowi jeszcze raz serdecznie gratulujemy i życzymy długich i pogodnych wspólnych lat życia w dobrym zdrowiu, w oto-



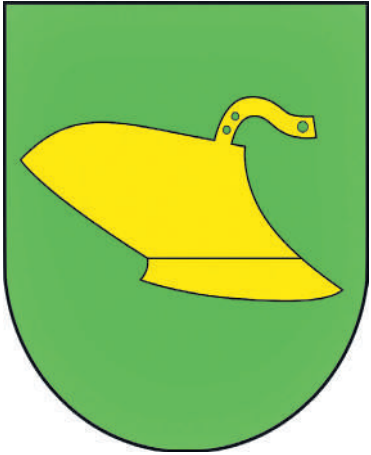
czeniu rodziny i przyjaciół. Przypominamy, że Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie może otrzymać każda para z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilaci lub ich rodzina (za zgodą jubilatów) w tutejszym Urzędzie Stanu Cywilnego,

najwcześniej 6 miesięcy przed datą jubileuszu. Prosimy o zgłaszanie jubilatów, którzy będą obchodzić 50-lecie pożycia małżeńskiego lub obchodzili wcześniej, a nie otrzymali medali – podaje USC Wąbrzeźno.

(ak), fot.
Urząd Miasta Wąbrzeźno

Ambitne plany inwestycyjne

GMINA PŁUŻNICA ▶ W 2023 roku władze gminy Płużnica zamierzają przeznaczyć na inwestycje ponad jedenaście milionów złotych. Wszystkie zaplanowane wydatki gminy wyniosą ponad trzydzieści siedem milionów, natomiast dochody niecałe trzydzieści sześć milionów złotych



Jednak pomimo deficytu gmina nie zamierza zaciągać kredytu. Niedobór zostanie sfinansowany środkami, zgromadzonymi w poprzednich latach. Jak podkreśla wójt Marcin Skonieczka, prace nad tegorocznym budżetem były wyjątkowo trudne.

– Problemy wynikały z dużej niestabilności i zmienności sytuacji ekonomicznej. W ostatnich miesiącach obserwowaliśmy szybki wzrost kosztów, zarówno jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, jak i bieżące – mówi wójt Skonieczka. – W planie na 2023 rok musieliśmy znaleźć dodatkowe środki na opłacenie rachunków za prąd, zakup opału, uregulowanie rachunków za dostawę materiałów i usług, a także obsługę zadłużenia i podwyżki dla pracowników. Było to duże wyzwanie, gdyż dochody gminy rosły znacznie wolniej niż wydatki – tłumaczy wójt gminy Płużnica.

Deficyt opanowany

Po zestawieniu wszystkich dochodów i wydatków bieżących gminy okazało się, że do zbilansowania budżetu brakuje dwóch milionów złotych. Wójt wraz ze skarbnikiem, na spotkaniach z dyrektorami i kierownikami poszczególnych referatów, zmniejszali wydatki tam, gdzie to było możliwe. W niektórych sytuacjach oznaczało to również cięcie etatów. Kilku pracowników nie otrzymało umów na kolejny rok, znacznie ograniczone zostało także zatrudnienie pracowników interwencyjnych i publicznych. – Ostatecznie udało się zmniejszyć niedobór do kwoty 750 tysięcy złotych – podkreśla wójt.

Wolne środki teraz jak znalazł

– Po raz pierwszy od kiedy jestem wójtem uchwalony zo-

stał budżet, w którym dochody bieżące są mniejsze od wydatków bieżących. Na szczęście było to możliwe, gdyż mieliśmy wolne środki, zgromadzone w poprzednich latach. Ich łączna wysokość na koniec zeszłego roku wyniosła aż 9,4 miliona złotych – mówi Marcin Skonieczka. – Częściowo są to środki otrzymane na realizację tegorocznych zadań. Jednak większość tej rekordowej nadwyżki zgromadziliśmy po to, aby przeznaczyć je na inwestycje. Niestety, wysoka inflacja w połączeniu z nieudaną reformą podatkową „Polski Ład” sprawiła, że jesteśmy zmuszeni łączyć ją dziurę w wydatkach bieżących – dodaje wójt Skonieczka.

W przyjętym na 2023 r. budżecie gminy Płużnica założono dochody w wysokości 35,8 mln zł, a wydatki w kwocie 37,4 mln zł. Oznacza to deficyt w wysokości 1,6 mln zł. Na inwestycje gmina zamierza wydać 11 mln zł, co stanowi 30% wszystkich wydatków.

Jak wyjaśnia wójt Marcin Skonieczka, jeśli przyjęte założenia zostaną wykonane w 100%, na dzień 31 grudnia 2023 r. całkowite zadłużenie gminy Płużnica spadnie do kwoty 11,8 mln zł. Będzie to niecałe 33% rocznych dochodów. Na koniec 2022 r. zadłużenie gminy wynosiło 12,7 mln zł. Jednocześnie po zamknięciu roku na koncie gminy zostało 9,4 mln zł wolnych środków.

Jakie plany inwestycyjne na 2023 rok?

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Czaple. Zadanie obejmuje modernizację drogi, która przebiega przy świetlicy wiejskiej. Jej długość to 1,7 km. Szacowany koszt zadania wynosi 2,5 mln zł. Gmina w sierpniu złożyła wniosek o dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 1,2 mln zł, jednak konkurs nie został jeszcze rozstrzygnięty.

Budowa mikroinstalacji OZE – edycja II. W ramach tego zadania mają być zainstalowane panele fotowoltaiczne o mocy 360 kWp, zarówno na budynkach gminnych, jak i prywatnych. Budżet zadania to ponad 2 mln zł. Obecnie gmina czeka na decyzję Urzędu Marszałkowskiego w sprawie zatwierdzenia zmian w projekcie. Po jej uzy-

skaniu ogłoszone zostanie postępowanie przetargowe.

Rozbudowa stacji uzdatniania wody i wykonanie systemu zarządzania siecią wodociągową (red. – szerzej pisaliśmy na ten temat w poprzednim wydaniu CWA). Inwestycja ma polegać na rozbudowie budynku i kompleksowej modernizacji SUW w Płużnicy, zamontowaniu dwóch zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności 200 m³, dostawieniu kolejnych dwóch zbiorników o pojemności 300 m³ na SUW w Mgowie oraz montażu 12 przepływomierzy i mierników ciśnienia na sieci wodociągowej. Koszt zadania to 8,8 mln zł, z tego 1,8 mln zł będzie wydatkowane w 2023 r. Na realizację tego zadania Gmina pozyskała dotację w kwocie 4,5 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Przebudowa drogi gminnej w Ostrowie – dojazd do terenów inwestycyjnych. Nowa nawierzchnia asfaltowa ma zostać ułożona na odcinku 990 metrów drogi prowadzącej na plażę w Ostrowie (tzw. biała droga). Wartość inwestycji to 1,9 mln zł, przy czym w uchwalonym budżecie znalazła się kwota 1,6 mln zł. Droga miała zostać zrealizowana w 2022 r. jednak po pierwszym przetargu cena wynosiła 2,3 mln zł, a po drugim 2,1 mln. Dopiero w trzecim przetargu, po modyfikacji projektu, udało się uzyskać akceptowalną dla gminy cenę. Na realizację zadania pozyskana została dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie 1,35 mln zł.

Przebudowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Uciąż. Realizacja inwestycji została rozpoczęta w 2022 r. Modernizacja będzie kosztować 916 tys. zł. Gmina na ten cel pozyskała dotację w wysokości 500 tys. zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Budowa wielorodzinnego budynku mieszkalnego w miejscowości Płużnica. Na początku zeszłego roku zakończone zostały prace projektowe. Uzyskanie pozwolenia na budowę wymaga jednak zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Plan również jest gotowy, jednak nie może być uchwalony ze względu na obowiązującą zasadę „10 h”. Zgodnie z nią, na

działce gminnej nie może być zabudowy mieszkaniowej. Wójt ma nadzieję, że po zmianie przepisów gmina dokończy wszystkie procedury i wystąpi do BGK o dotację. – Jeśli będzie to możliwe, to jeszcze w tym roku rozpoczęta zostanie budowa. Łączne planowane nakłady to prawie 12 mln zł, z tego w 2023 r. ma być wydatkowane 560 tys. zł – wyjaśnia Skonieczka.

Przebudowa i rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie gminy Płużnica. Zadanie obejmuje budowę nowej sieci wodociągowej w miejscowości Bielawy, nowej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenach rekreacyjnych nad jeziorem w Ostrowie, przebudowę przepompowni ścieków w Działowie i Nowej Wsi Królewskiej, przebudowę połączeń sieci wodociągowej Goryń-Błędowo oraz Józefkowo-Bielawy, a także wykonanie nowych spięć sieci wodociągowej Czaple-Nowa Wieś Królewska oraz Bielawy-Ostrowo. Na to zadanie w budżecie zapisana jest kwota 5,5 mln zł, jednak po aktualizacji kosztorysów wartość inwestycji szacowana jest na 7,3 mln zł. W 2023 r. wydatki wyniosą 530 tys. zł. Gmina na realizację przedsięwzięcia pozyskała dotację z Rządowego Funduszu Polski Ład w kwocie 5 mln zł oraz z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w kwocie 2,4 mln zł.

Dofinansowanie budowy ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 548. Warunkiem powstania ścieżki było dofinansowanie jej budowy przez gminę Płużnica. Na ten cel gmina wyda łącznie 1 mln 56 tys. zł, w tym 528 tys. zł w 2023 r.

Dotacja dla OSP Błędowo na zakup średniego samochodu pożarniczo-ratowniczego. Planowana kwota wsparcia inwestycji przez gminę Płużnica wynosi 306 tys. zł. Pozostała część ma być sfinansowana ze środków Unii Europejskiej, w ramach dotacji pozyskanej przez ZOSP RP.

Dodatkowo w ramach inwestycji zrealizowane mają być następujące mniejsze zadania: zadania inwestycyjne realizowane w ramach Funduszu Sołeckiego – 181 tys. zł; wykonanie doku-

mentacji technicznej – 69 tys. zł; nowe projekty będą dotyczyły drogi w Józefkowie, drogi w Bielawach oraz biblioteki w Płużnicy; przebudowa pieca w budynku szkoły w Płużnicy – 60 tys. zł; rezerwa na dodatkowe wydatki inwestycyjne – 30 tys. zł; wykup gruntów – 20 tys. zł; dotacja na zakup samochodu przez Komendę Powiatową Policji w Wąbrzeźnie – 7,5 tys. zł; przebudowa nawierzchni dachu na budynku świetlicy w Wieściorkach – 7,5 tys. zł; dotacja na zakup pompy ciepła przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie – 6 tys. zł.

– Ważną częścią realizowanych w 2023 r. przedsięwzięć będą te określone przez samych mieszkańców w ramach Funduszu Sołeckiego. Na ten cel gmina Płużnica przeznaczyła 586 tys. zł – mówi Marcin Skonieczka. – Średni budżet sołectwa to kwota 29 tys. zł, przy czym najmniejsze sołectwo na swoje potrzeby wyda kwotę 18 tys. zł, a największe 55 tys. zł. W dwudziestu wsiach zrealizowanych zostanie łącznie 110 różnych zadań. Wśród nich te dotyczące utrzymania świetlic i terenów zielonych, zakupu wyposażenia, organizacji spotkań, warsztatów i wyjazdów, rozbudowy placów zabaw, budowy chodników, doposażenia jednostek OSP czy też zakupu dodatkowych materiałów na drogi. Blisko 31% dostępnych środków sołectwa przeznaczyły na zadania inwestycyjne – wyjaśnia wójt.

– Przed nami bardzo ciekawy rok. Realizujemy duże zadania finansowane ze środków rządowych dotyczące gospodarki wodno-ściekowej i przebudowy dróg. Kończymy zadania finansowane ze środków Unii Europejskiej z perspektywy 2014-2020, które mogą być wydatkowane do końca tego roku. Jednocześnie przygotowujemy się już do pierwszych konkursów z perspektywy 2020-2027. Obecnie na kolejne cztery lata mamy przygotowane inwestycje o łącznej wartości ponad czterdzieści milionów złotych. I choć jest to ogromna kwota, to jestem przekonany, że uda się ją jeszcze zwiększyć – podsumowuje Marcin Skonieczka.

(oprac. krzan)

Ludzie dla Andzi

WĄBRZEŹNO ▶ Stowarzyszenie S.O.S. dla zwierząt ogłosiło zbiórkę na rzecz suki o smutnych oczach

Chronologicznie sprawa miała się następująco (w pierwszym wpisie stowarzyszenia):

„Pamiętacie Andzię i te jej smutne oczy? Wszyscy jej kibicowali, żeby tylko nie pojechała do schroniska. Udało się. Andzia ma wspaniały tymczasowy dom u pani Kariny. Robi duże postępy, zaczyna ufać, cieszyć się i na tym koniec... dobrych nowin. Malutka ma problemy skórne, ale nie to jest najgorsze. Pęknięte są zęby, które trzeba usunąć, ponieważ sprawiają ból. Obie listwy mleczne są do usunięcia, ponieważ są guzy no i sterylizacja. Koszty niemałe, a ich pokrycie to nasz obowiązek, więc po raz kolejny będziemy musieli prosić was o pomoc. Wstępny koszt to 3500 zł. Na taką kwotę założymy zbiórkę. Łatwo jest zniszczyć psu życie. Jego naprawianie to niekiedy majątek. Prosimy o każdy grosik, niech psinka ... żyje szczęśliwie.”

Wpis z 29.01.br.:



„Dziś wielki dzień – 31. raz gra WOŚP. Ledwo wystartowali, a po kilku godzinach suma już robi wrażenie – tak donoszą media. Bardzo oczywiście nas wszyst-

kich to cieszy. Jakie jest w tym wszystkim ale? Nie ma żadnego. Każdemu szczytnemu celowi trzeba przyklaskiwać i go wspierać. Smutno nam jedynie, że my

przez 10 dni uzbieraliśmy zaledwie 1/3 kwoty na leczenie Andzi. Wiemy, że w niesieniu pomocy to ludzie są priorytetem. Tak było, jest i będzie, ale może ktoś

znajdzie jakiś zabłąkany grosik w kieszonce, by wesprzeć naszą sponiewieraną Andzię? Póki co dziękujemy tym Wszystkim, którzy do tej pory wsparli zbiórkę organizowaną dla Andzi. Może kiedyś znajdzie się ktoś o charyzmie Jurka Owsiaka i taki cud stworzy dla zwierząt? Pomarzyć można... Póki co drobnymi kroczkami... robimy tyle ile możemy – oczywiście z Wami, bo bez Was nic byśmy nie zdziałali. <https://www.facebook.com/100069315342808/posts/486620766991764/>”.

Oczywiście nie zawsze, ale często zwierzęta cierpią wskutek okrucieństwa ludzi. Kiedy są w potrzebie to pomaganie im nie przychodzi łatwo, bo to przecież „tylko zwierzęta”. Na stronie społecznościowej „Duszą podsztyty” jest fotografia i podpis adekwatny do tematu.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Rozstrzygnięcie laurkowego konkursu

Jak co roku w styczniu Wąbrzeski Dom Kultury był organizatorem powiatowego konkursu plastycznego pt. „Laurka z okazji dnia babci i dziadka”.



Tegoroczna edycja udowodniła, że wnukom nie zabrakło kreatywności oraz wyobraźni przy wykonywaniu okolicznościowych kartek dla dziadków. 19 stycznia miało miejsce otwarcie wystawy, połączonej z wręczeniem nagród laureatom. Wśród nadesłanych prac znalazły się laurki wykonane różnymi technikami.

– Prace zostały wykonane między innymi farbami, paste-

lami, wyklejankami oraz były rysowane kredkami – mówi Dorota Otremba. – Często wykonane laurki podkreślają, jak istotną rolę w życiu każdego z nas odgrywają dziadkowie. A samodzielnie wykonana praca to najpiękniejszy prezent, jaki można otrzymać w dniu takiego święta – dodaje.

Laureatami tegorocznej edycji zostali:
KATEGORIA PRZEDSZKOLA

I m. – Michał Witkowski, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Płużnicy

II m. – Antoni Rudnicki, Przedszkole Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie

III m. – Agata Jagodowska, Przedszkole Terapeutyczne „Jedno Słońce” w Wąbrzeźnie

Wyróżnienie: Krzysztof Król, Młynik.

KATEGORIA SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Estera Kosmala, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach

II m. – Kamila Lizakowska, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu,

III m. – Kassandra Królczyk, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu

Wyróżnienia: Maja Nelkowska, Szkoła Podstawowa w Ryńsku; Filip Majka, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie; Maja Sosnowska, Świetlica Środowiskowa w Orłowie; Alicja Górską, Szkoła Podstawowa w Wielkich Radowiskach; Oliwier Reiwer, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Ostatki z czarnym krążkiem

21 lutego o godz. 17.00 WDK zaprasza na „Wąbrzeskie fajfy”. Tego popołudnia będzie można dać się porwać muzyce i potańczyć w rytmie starych, dobrych przebojów.



– Nie zabraknie również dyskusji o muzyce ubiegłego wieku, kompozytorach oraz niezapomnianym klimacie tamtych lat. Imprezę w stylu retro rozkręci oczywiście Paweł Małs, znany kolekcjoner płyt winylowych – zachęcają organizatorzy.

– Zabierzcie Państwo znajomych, przyjaciół i spędźcie ten ostatni dzień karnawału

w muzycznych rytmach. Istnieje możliwość rezerwacji stolików i zamówienia dań, jakie oferuje Kawiarnia „Styl” – zaprasza Dorota Otremba, kierowniczka działu animacji kultury WDK.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 531 575 037.

(oprac. krzan)
fot. (archiwum)

Morsy z serduszkami!

WĄBRZEŻNO ➤ Temperatura około 0 stopni, zimny wiatr, a oni się rozgrzewają i wchodzą do lodowatej wody. Na plaży przy Jeziorze Zamkowym stawili się kilkaset osób, by uczestniczyć w atrakcjach oferowanych przez Miastoaktywnych



Biegi, marsze i morsowanie dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to punkty spopularyzowanego wcześniej programu. Okazało się, że poza kielbaskami z grilla, ciastami oferowanymi na okolicznościowym stoisku, gorącymi napojami pod egidą Wąbrzeskiego Domu Kultury można było obserwować inne spontaniczne akcje z udziałem zwierząt. Zachęcane ruchem na plaży łabędzie podpłynęły do brzegu, licząc na sponsorowany posiłek. Jeden z obecnych psów

uznał to zachowanie jako zaproszenie do zabawy. Nie zważając na temperaturę wody, dokonał wielokrotnego morsowania w reakcji wzajemnej z odpływającymi i powracającymi łabędziami.

Natomiast wąbrzeskie morsy wzmocnione obecnością praktykujących morsowanie torunian zachęcały do wejścia do wody nawet w przypadku, gdy miałyby być to po raz pierwszy. Właściwa rozgrzewka i okrzyki były znacząco motywujące. Patrząc na tych wspaniałych, pełnych

energii ludzi, czuje się i wie, że to dobra forma dbałości o zdrowie. Jednak motywacja to jedno, a opór przed wejściem do zimnej wody to drugie. Licznie zgromadzeni widzowie byli ciepło ubrani w płaszcze i kurtki, na których widniały czerwone serduszka, ale jak twierdzili – od samego patrzenia jest jeszcze zimniej.

Nie sposób wymienić wszystkich organizacji, instytucji i stowarzyszeń, które zaangażowały się tradycyjnie w akcję WOŚP, ale można wspomnieć też o tych

może mniej widocznych, za to nie mniej skutecznych.

„My również dokładamy cegiełkę w charytatywnym celu 31. finału WOŚP. Gramy i pomagamy! Zapraszamy Was na transmisję live na Facebooku. Wszystkie pieniądze zebrane z wpłat za pozdrowienia przekażemy dla WOŚP. Muzyką też można pomóc. Specjalnie dla Was wystąpią: Djka Werkiss, DJ Maciass, DJ Lazero, Mr. DrumR i perkusja elektroniczna na żywo. Jedno jest pewne, będzie się dzia-

ło. Dołączajcie do wydarzenia, udostępniajcie i zapraszajcie znajomych...” – brzmi wpis Karola Lasera na portalu społecznościowym.

Wydarzenie zaczynało się o godzinie 18.00 i było dobrym zakończeniem zimnego dnia, gdy ktoś uznał za stosowne zrobić domówkę. Tańce przy takiej muzyce to doskonały sposób na spędzenie karnawałowego wieczoru w gronie przyjaciół.

Tekst i fot. B. Walas



Zamienili się w... bałwanki

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W ostatnim czasie działa się wiele w Szkole Podstawowej w Dębowej Łące. W klasie II odbyły się zajęcia pod znakiem bałwanka



Zgodnie z relacją wychowawczyni tradycja lepienia bałwana towarzyszy ludziom od bardzo dawna. Śnieżna rzeźba doczekała się nawet swojego święta. Świątowy Dzień Bałwana obchodzony jest 18 stycznia.

– Data ta nie jest przypadkowa, bowiem składające się na nią cyfry do złudzenia przypominają śnieżną postać trzymającą miotłę – informuje nauczycielka Monika Piątek Pokucińska i dodaje. – Na-

sza klasa również uczęciła święto bałwana. W czasie zajęć plastycznych powstała piękna galeria wesołych bałwanków, a dzięki Pani Oli mieliśmy okazję wykonać pamiątkowe zdjęcia i sami staliśmy się bohaterami tego dnia.

Natomiast w oddziale sześciolatków obchodzono Święto Babci i Dziadka. Ci ważni członkowie rodzin kojarzą się z ciepłem i miłością.

– To oni są wielkim skarbem

dla wnucząt i czynią ich dzieciństwo bardziej pełnym, radosnym i szczęśliwym. Babcia i dziadek mają zawsze czas dla wnucząt, umieją pocieszyć, są cierpliwi, zawsze rozumieją dziecięce rozterki, ale przede wszystkim bezgranicznie kochają wnuczęta, które są dla nich radością życia – wylicza wychowawczyni Katarzyna Żelazna.

Chcąc wyrazić podziękowanie i wdzięczność za okazywaną



na co dzień troskę i miłość, dzieci z zerówki zaprosiły do swojej klasy seniorów na uroczystość zorganizowaną z okazji ich święta. Licznie przybyli goście mieli okazję podziwiać swoje wnuczęta w specjalnie przygotowanym programie artystycznym. Były wiersze, piosenki, układy taneczne i „sto lat”. Każda babcia i dziadek obdarowani zostali własnoręcznie wykonanym przez wnuczęta niespodziankami. Do życzeń dla babć

i dziadków dołączyła dyrektorka naszej szkoły Agnieszka Zielińska.

– Na zakończenie przedszkolaki zaprosiły babcię i dziadków na poczęstunek przygotowany przez rodziców. To była naprawdę wyjątkowa uroczystość, pełna uśmiechu, radości i wzruszeń – ocenia nauczycielka Katarzyna Żelazna.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane



Seniorzy świętowali w Łobdowie

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W Szkole Podstawowej w Łobdowie święta styczniowe babci i dziadka miały serdeczną oprawę



Czas szybko leci, ale jeszcze kilka tygodni temu dominował świąteczny nastrój. Dlatego nie dziwi połączenie atmosfery kolędowej z okazaniem miłości najstarszym członkom rodziny. Wszystkie dzieci, od najstarszych uczniów, po najmłodsze przedszkolaki były zaangażowane wcześniej w przygotowanie imprezy w pełnym tego słowa znaczeniu. Dekoracja sali, odpowiednie upominki dla bohaterów uroczystości i program artystyczny wymagały dużo pracy i czasu.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łobdowie Danuta Klonowska podkreśla, że zaprezentowane występy dzieci były na bardzo wysokim poziomie.

– Przybyli seniorzy nie szczędzili okłasków i słów uznania. Powodów do radości było więcej. Honorowy gość Stanisław Szarowski – wójt gminy Dębowa Łąka przekazał szkole 1000 zł z programu „Czyste Powietrze”. Natomiast Michał Zasadowski przybliżył wszystkim szczegóły tego programu. Sołtysi Łobdowa, Karczewa, Kurkocina i Wiel-

kiego Pułkowa zasponsorowali słodczyce dla dzieci. Miło było nam gościć wizytator Aleksandrę Szwagrzyk-Dolasińską z kuratorium z Bydgoszczy – dodaje dyr. Klonowska.

Program był bardzo urozmaicony, bo zaczął się od jasełek w wykonaniu przedszkolaków, które przedstawiły także krótkie scenki humorystyczne. W podobnym tonie utrzymana była prezentacja uczniów najmłodszych klas, opierająca się na przekomarzeniu się babci i dziadka w trakcie rozmowy na temat obiadu.

Wesoły nastrój utrzymali też starsi uczniowie w kabaretowym programie związanym tematycznie z działalnością klubu seniora. Program artystycznych popisów dzieci i młodzieży był przeplatany wspólnym śpiewaniem kolęd z akompaniementem w wykonaniu ks. proboszcza Piotra Rutkowskiego.

Następnego dnia, czyli w piątek 27 stycznia br. miał miejsce szkolny bal karnawałowy. Zgodnie z wieloletnią tradycją wszyscy wychowankowie zostali obdarowani paczkami świąteczno-no-

worocznymi. A gdyby tego było mało, rozdano również nagrody laureatom konkursu z języka angielskiego i „Dnia Życzliwości” – wydarzenia zrealizowanego przez samorząd szkolny.

Po takim cyklu imprez i uroczystości nic dziwnego, że cała społeczność szkolna musi trochę odpocząć w trakcie rozpoczętych właśnie ferii w województwie kujawsko-pomorskim. Miłego wypoczynku i regeneracji sił!

B. Walas
fot. nadesłane



Kto nie kochał misia?

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Dzień Kubusia Puchatka to tak naprawdę święto wszystkich misiów, które miały duży wpływ na rozwój ludzi we wczesnym dzieciństwie



Czy były nowe, stare, mniejsze, większe i w jakich kolorach – nie miało znaczenia. Wszystkie były kochane. Zapytani o wspomnienia związane z misiami rozmówcy w różnym wieku i bez względu na płeć nie kryją sentymentu, przywołując w pamięci ukochanego towarzysza najmłodszych lat życia.

Młoda mama z dwójką przedszkolaków dzieli się wrażeniami z dzieciństwa:

– Pierwszy pluszak, którego pokochałam, nazywał się Bury, ze względu na umaszczenie i był tak duży jak ja. Jeśli dobrze pamiętam, to miałam przynajmniej 3 lata, a on już był ze mną od dawna i trochę uległ sfatygowaniu. Towarzyszył mi wszędzie, a że był duży, to przenoszenie go kończyło się często upadkami, które on

odpowiednio amortyzował. Może stąd jego sfatygowanie? Dopóki nie poszłam do szkoły, jego obecność była konieczna zawsze i wszędzie. Później pojawiły się koleżanki, więc Bury skoncentrował się na pilnowaniu mojego łóżka. Moje dzieci też mają pluszaki, chociaż wolą bawić się klockami. Nie bardzo rozumiem potrzebę wymiany miękkiego przyjaciela na twarde elementy dzieł parobudowlanych. Widać tak musi być – puentuje kobieta.

Seniorka przywołuje z pamięci obraz, gdy jej ukochany miś naddał sobie ucho. Wcześniej i teraz nie wie jak do tego doszło. Opowiada o zdarzeniu sprzed lat:

– Tak bardzo chciałam mu pomóc w nieszczęściu, że błagałam wszystkich domowników, żeby pojechać z nim do szpitala.

Moja rozpacz nie miała końca, tak samo jak wylane łzy. W końcu ulitowała się nade mną babcia, stwierdzając, że za 2 godziny wróci do mnie miś w pełni uleczony. I tak się stało. Nie zauważyłam skutecznego uzdrowienia misia za pomocą igły i nitki, za to babcię uwielbiałam od tej pory – przyznaje nasza rozmówczyni.

Kubuś Puchatek w wersji literackiej i filmowej jest wcieleniem misia o wielu walorach. Jak nie lubić tego bohatera? Dzień poświęcony tej postaci miał swój plastyczny wydźwięk w grupie przedszkolnej w Dębowej Łące. Młodzi autorzy kolorowanek świadczą o sympatii do Kubusia Puchatka i satysfakcji z dobrze wykonanego zadania.

B. Walas
fot. nadesłane



Powiat

Twardy gość nieco zmięknął

Zimowa aura jest wyjątkowo kapryśna w tym sezonie. Trochę powyżej, trochę poniżej o stopni i opady również zróżnicowane.



Jednak gdy pojawia się dostawa śniegu, natychmiast wyrastają bałwany, których dłu-

gość żywota jest uzależniona nie od dobrej woli twórcy, ale właśnie od kapryśnej pogody.

Mieszkańcy regionu nie ustają w próbach powołania do życia białych osobników rezydujących w ogródkach i na podwórkach. Z każdym kolejnym dniem ocieplenia zauważają zmiany w śniegowych postaciach, co dokumentują i upubliczniają z trafnym komentarzem. Twardy gość jest trafnym podpisem pod załączonymi zdjęciami.

B. Walas
Fot. nadesłane



Sprzedawcy świętości

CIĘKAWOSTKA ▶ Gdybyśmy cofnęli się myślami do czasów dzieciństwa i wizyt w domach naszych babć i dziadków, to który element wystroju pojawiłby się w każdym wspomnieniu? Oczywiście święte obrazy. Były kupowane przez babcie i dziadków w różnych sanktuariach, na odpustach albo od kupców, których dawniej nazywano ochweśnikami albo obraznikami



Ochweśnicy byli spotykani daleko od głównych dróg. Ich kramem były okolice wiejskich kościołów. Nie byli ludźmi majątymi, a obrazy do sprzedaży nosili w wielkich pudłach na plecach. Oprócz obrazków taki ochweśnik sprzedawał również różance, szpilki, bransoletki, kolczyki – wszelkiej maści drobnicę. Stolicą obrazników była miejscowość Skulsk położona nad jeziorem Gołło. Jej mieszkańcy wyspecjalizowali się w przygotowywaniu kopii świętych obrazów. Sposób malowania był bardzo pierwotny.

Skulski parafianin brał kawał płótna długi na kilkanaście metrów i odmierzał na nim odcinki odpowiednie dla kilku, kilkunastu obrazów. Następnie na środku każdego kawałka płótna zaczynano rysować twarz świętego lub świętej. Wymyślono nawet sposób malowania twarzy, który był bardzo śmieszny, ale skuteczny. Malarz przedstawiał do płótna dłoń prostując tylko drugi i czwarty palec. W miejscu ich

zestknięcia z płótnem malował oczy. Trzeci palec odsuwał jak najmocniej w dół. W ten sposób zaznaczał podstawę nosa. Później rozrabiał farby i malował na tych kilkunastu obrazach po kolei te same części twarzy lub ubrania.

Na początku XX wieku obraznicy przeżyli wielki szok. Na rynku pojawiły się oleodruki i litografia. Były one tańsze niż malowane ręcznie obrazy. Zanim jednak to nastąpiło, mieszkańcy Skulsk roznosili swoje obrazy po całym zaborze rosyjskim. Gdy pojawiły się nowe połączenia kolejowe, zapuszczali się nawet na Litwę i Białoruś. Z samą sprzedażą obrazników urządzali się w ten sposób, że jeden z najzamożniejszych z nich jesienią, po skończeniu robót w polu najmował silnych i roztropnych parobków, i jechał z nimi do Warszawy. Tam kupował od Żydów drobną towar i wynajmował furmanki. Z Warszawy obraznicy rozjeżdżali się po całym kraju. Do miasta wracali po miesiącu,

by uzupełnić towary. Sprzedaż trwała całą zimę. Wiosną wracali do domu.

Sprzedaż nie zawsze odbywała się na czystych zasadach. Obraznik wchodząc do chaty, usilnie namawiał gospodarzy do nabycia obrazów ich patronów. Obiecywał sprzedać je tanio i dowodził, że dom w którym wisi obraz patronów właścicieli, bywa nawiedzany przez szczególne błogosławieństwo. W ten sposób zaczął obraznik namawiać do kupna wieśniaczkę, a ta go zapytała:

„Czy ma obraz św. Marcina, bo jest on patronem jej nieobecnego męża”. Obraznik zaczął szperać między świeckimi obrazami i wyciągnął lichy portret konny cesarza Niemiec Wilhelma I. Chłopka, będąca analfabatką uwierzyła, że to św. Marcin i zgodziła się na cenę. Zawiesiła obraz nad łóżkiem. Po pewnym czasie przybył mąż wieśniaczki, zobaczył obraz, przeczytał napis i zrozumiał, że oszustwo dogonił obraznika i obić go przy pomocy portretu cesarza.

Obraznicy lubili chodzić parami lub w trójkę. Wypracowali nawet specyficzny język, w którym porozumiewali się. Na żonę mówili na przykład kielba, na podwórze szaraj, a na usta truja. Mieli także swój system liczenia. Zamiast jeden, dwa, trzy, itd. mówili jomny, dwina, trynia, czwira, pientra, szesdra, siemdra, itd. Samych siebie nazywali nie obraznikami, ale ochweśnikami. Gwara ochweśników była prawie innym językiem. Oto przykład zdania: „Ochweśniki pnajom, skraby się skudrajom; ochweśnikom skraby trojanie kurlajom.” W języku polskim oznacza ono: „Ochweśnicy idą, kobiety się boją; ochweśnikom kobiety jedzenie gotują”.

Wraz z powstaniem tanich druków zawód ochweśników przestał istnieć.

(pw)

XIX wiek

Zielona plaga

W czerwcu 1886 roku w naszych okolicach pojawiła się pewna zielona plaga, składająca się z milionów owadów. Niektórzy przedsiębiorczy zbili na tym nawet niezły interes.



W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z plagą muszek, tzw. przecinków i kleszczy. W czerwcu 1886 roku lokalne czasopisma wychodzące na ziemi dobrzyńskiej donosiły o nowej pladze „much hiszpańskich”. Malownicza nazwa kryje za sobą owada zwanego przyszczelem lekarskim lub katarydą. Ten chrząszcz żerował na rozmaitych drzewach. W 1886 roku dosłownie ogołacał krzewy bzu w naszych stronach. Mimo tego był poszukiwany przez aptekarzy. Wszystko za sprawą kantarydyny. To substancja służąca dawniej jako afrodyzjak albo jako trucizna. Mechanizm działania był prosty. W małej dawce trucizna podrażniała organy człowieka i ukrwiała je. Działało to świetnie na narządy płciowe.

Szybko znaleźli się ci, którzy

usiłowali zbierać hiszpańskie muchy. Pisała o tym również prasa:

„Można je sprzedawać aptekarzom, którzy takowe jak obecnie zmuszeni są sprowadzać z odległych guberni, płacąc za funt suchych 2-3 ruble. A łatwość ku temu jest wszelka, gdyż w dzień owady jak senne, spokojne siedzą na gałązkach, zdradzając swą obecność nieprzyjemnym charakterystycznym zapachem.” Owady zbierano do butelek i zakrywano kciukiem ich otwór. Chrząszcze szybko ginęły. Dla poprawienia efektu do butelki wlewano kilka kropel terpentyny. Zbieranie mogło być problematyczne, gdy ktoś nieopatrznie dotknął palcem oka lub ust. Powodowało to poparzenia.

(pw)

XIX wiek

Złote gody w Steklinie

Złote gody, czyli 50-lecie ślubów zdarzają się dziś rzadko. Przed 100 laty i wcześniej było to zjawisko jeszcze mniej spotykane. Mimo to w 1886 roku w Steklinie, w powiecie lipnowskim, miejscowa ludność z radością gratulowała miejscowym ziemianom – Państwu Linowskiemu.

Linowscy byli właścicielami majątku Steklin. Rodzina weszła w posiadanie ziemi i pięknego dworu około 1860 roku. W 1886 roku, czyli 26 lat później obchodzili 50. rocznicę małżeństwa. W kościele parafialnym odbyła się msza, a informacja o niej dobiegła aż do Kuriera Warszawskiego, który notował, że „prowadziwie rozweselający był to widok, kiedy po skończonym obrzędzie sędziwi małżonkowie, wsparci na swoich laskach, poczęli błogosławić cisnące się do nich

dzieci i wnuki”.

Pan Linowski miał za sobą przeszłość wojskową. Był porucznikiem byłych wojsk polskich. Mimo wieku małżonkowie w dniu swojej rocznicy odznaczali się świeżością umysłu i zdrowiem. Doczekanie tak sędziwego wieku było w latach 80-tych XIX wieku wielkim wyczynem. Średnia wieku w Anglii wynosiła wówczas 40 lat. W biednej polskiej Galicji zaledwie 28,5 roku dla kobiet.

(pw)

Biały generał z Włocławka

POSTAĆ ▶ Generał Anton Denikin zapisał się w historii jako biały generał walczący z bolszewikami w czasie wojny domowej w Rosji. Co ciekawe urodził się w Szpetalu Dolnym (dziś część Włocławka). Jego matką była Polka, a on sam bardzo dobrze mówił po polsku. Przybliżamy jego historię



Generał Anton Denikin urodził się w 1872 roku w Szpetalu Dolnym koło Włocławka

Anton Iwanowicz Denikin urodził się 16 grudnia 1872 roku w Szpetalu Dolnym. Dziś jest to część Włocławka. Jego ojciec, Iwan Jefimowicz Denikin (1807-1885), pochodził z chłopskiej rodziny z guberni saratowskiej. W 1834 został wcielony do piechoty. Wziął udział w walkach na Węgrzech w 1849 roku oraz w wojnie krymskiej. W latach 1863-1864 służył w Warszawie, brał udział w tłumieniu powstania styczniowego. W 1869 przeszedł w stan spoczynku w stopniu majora i osiadł w Królestwie Polskim. W 1871 Iwan Jefimowicz ożenił się z polską szwaczką, Elżbietą Wrzesińską (1843-1916).

Przyszły generał dzieciństwo spędził we Włocławku. Historycy przypuszczają, że mógł mieszkać w domu przy ulicy Piekarskiej. Mając cztery lata, nauczył się czytać i pisać. Od dzieciństwa potrafił mówić po polsku i do końca życia tylko w tym języku porozumiewał się z matką. Problemy sprawiała mu natomiast polska ortografia, której poprawnie nie opanował. Rodzina Denikinów żyła skromnie i utrzymywała się z emerytury ojca, wynoszącej 36 rubli miesięcznie. Po śmierci ojca młody Denikin zaczął zarabiać na utrzymanie udzielaniem korepetycji bogatszym i lepiej sytuowanym kolegom. W 1890 roku jako ochotnik zgłosił się do 1 Pułku Strzelców. Mieszkał przez trzy miesiące w koszarach wojskowych w Płocku. Jeszcze w tym samym roku został przyjęty do szkoły wojskowej piechoty w Kijowie, którą ukończył po dwóch latach, otrzymując awans na pod-

porucznika. Od 1895 roku studiował w Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego, jednak jej nigdy nie ukończył.

Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej, w której okazał się utalentowanym dowódcą. Został awansowany do stopnia pułkownika. Latem 1910 roku objął dowództwo nad 17 Archangielskim Pułkiem Piechoty z siedzibą w Żytomierzu. Potem został szefem sztabu Kijowskiego Okręgu Wojskowego. W przededniu wybuchu I wojny światowej został awansowany do stopnia generała majora. Oddelegowano go jako kwatermistrza do 8 Armii, pod dowództwem gen. Aleksieja Brusilowa. Po wybuchu I wojny światowej, 3 września 1914 roku objął dowództwo nad 4 Brygadą Strzelców, tzw. „Żelazną brygadą”.

Na froncie rumuńskim zastała generała rewolucja lutowa i obalenie caratu w marcu 1917 roku. Denikin poparł przemiany polityczne w Rosji, jego ówczesne poglądy zdaniem historyków zbliżone były do Partii Konstytucyjno-Demokratycznej. Jeszcze w marcu 1917 został wezwany do Piotrogradu przez Aleksandra Guczkova, ministra wojny i marynarki w Rządzie Tymczasowym, i otrzymał propozycję objęcia stanowiska szefa sztabu głównodowodzącego armii rosyjskiej gen. Michaiła Aleksiejewa. Przyjął proponowaną ofertę. Po usunięciu Aleksiejewa ze stanowiska i zastąpieniu go przez generała Brusilowa, odmówił pełnienia funkcji szefa sztabu. W czerwcu 1917 roku został przeniesiony na stanowisko dowódcy

Frontu Zachodniego. Uczestniczył w ostatniej wielkiej operacji sił rosyjskich przeciw wojskom państw centralnych. Podczas spotkania w Mohylewie z generałem Ławrem Korniłowem, wyraził poparcie dla jego działań skierowanych przeciwko premierowi Aleksandrowi Kiereńskiemu. Za udzielenie poparcia tzw. puczowi Korniłowa, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Berdyczowie. Po jakimś czasie został przeniesiony do Bychowa, gdzie przebywali inni generałowie aresztowani w związku ze sprawą. Po przewrocie bolszewickim (rewolucji październikowej) został uwolniony przez żołnierzy I Korpusu Polskiego, stanowiących straż twierdzy, i zaopatrzonego w fałszywe dokumenty na nazwisko polskiego oficera. Następnie udał się do Nowoczerkaska, gdzie trwało formowanie antybolszewickiej Armii Ochotniczej. Już w styczniu 1918 wziął udział w starciach z bolszewikami Władimira Antonowa-Owsienki. Żołnierze Denikina ponieśli ciężkie straty, ale odnieśli sukcesy taktyczne i powstrzymali ofensywę bolszewicką. Denikin, jako jeden z głównych i najbardziej aktywnych organizatorów jednostek ochotniczych, był na tym etapie często postrzegany jako faktyczny dowódca armii.

12 lutego 1918 został dowódcą 1 Dywizji Piechoty Armii Ochotniczej. Wkrótce później wziął udział w pierwszym marszu kubańskim. Generał Korniłow mianował wtedy Denikina swoim zastępcą. Po nieudanym szturmie i śmierci generała Ławra Korniłowa, Denikin objął dowództwo nad Armią Ochotniczą i zarządził wycofanie szturm na Jekaterynodar. W czerwcu 1918, dysponując siłami ok. 8-9 tysięcy żołnierzy, wydał rozkaz do rozpoczęcia drugiego marszu kubańskiego. Operacja zakończyła się pełnym sukcesem i rozgromieniem ponad stutysięcznej armii bolszewickiej. Głównym kierunkiem polityki Denikina w tym czasie było rozwiązanie problemu stworzenia jednolitego frontu sił antybolszewickich na południu Rosji. Głównym problemem były relacje z Armią Dońską. Dopiero 10 stycznia 1919 roku podporządkowała się ona dowództwu białego generała. Denikin negatywnie wypowiadał się na temat hetmana Pawła Skoropadskiego i Hetmanatu, państwa ukraińskiego

pod protektorem niemieckim. Skomplikowało to stosunki z dowództwem niemieckim i ograniczyło napływ ochotników do Armii Ochotniczej z kontrolowanych przez wojska niemieckie terenów Ukrainy i Krymu. Po śmierci generała Michaiła Aleksiejewa pozostał jedynym dowódcą Armii Ochotniczej, jednocząc w swoich rękach władzę wojskową i cywilną. W drugiej połowie 1918 Armia Ochotnicza pod jego komendą pokonała wojska Północnokaukaskiej Republiki Radzieckiej i zajęła całą zachodnią część Kaukazu Północnego.

W sierpniu 1919 roku Denikin rozpoczął ze swoimi wojskami ofensywę na Moskwę. Jego oddziały odniosły duże sukcesy militarne na Ukrainie. Podczas zdobywania Kijowa żołnierze Armii Ochotniczej zetknęli się z oddziałami Armii Czynnej Ukraińskiej Republiki Ludowej, które prowadząc ofensywę przeciw bolszewikom równolegle wkroczyły do miasta od południowego zachodu. Denikin zażądał rozbrojenia sił ukraińskich. We wrześniu i październiku 1919 roku kontynuował ofensywę na Moskwę, której kulminacją było zajęcie Orła przez siły Białych. Wkrótce potem nastąpiła kontrofensywa Armii Czerwonej, która doprowadziła w listopadzie 1919 roku do załamania frontu Sił Zbrojnych Południa Rosji i gwałtownego odwrotu na południe.

Na kontrolowanych przez siebie terytoriach wojska Denikina prowadziły biały terror wobec osób podejrzanych o sympatie prokomunistyczne. Armia Ochotnicza i ukraińskie formacje nacjonalistyczne przyczyniły się do śmierci kilkudziesięciu tysięcy Żydów na Ukrainie. Sam Denikin nie pochwałiał terroru stosowanego przez część jego oddziałów.

W początkach marca 1920 roku w Noworosyjsku, Denikin powołał Rząd Południoworosyjski. Wobec ciągłych klęsk ponoszonych przez wojska antybolszewickie, rząd został przez Antona Denikina rozwiązany. W kwietniu 1920 roku, już przebywając na Krymie, generał zrzekł się dowództwa na rzecz Piotra Wrangla i na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego udał się przez Konstantynopol do Wielkiej Brytanii. W okresie międzywojennym mieszkał w Belgii, Francji, na Węgrzech i Wielkiej Brytanii.

Anton Denikin zachował swój

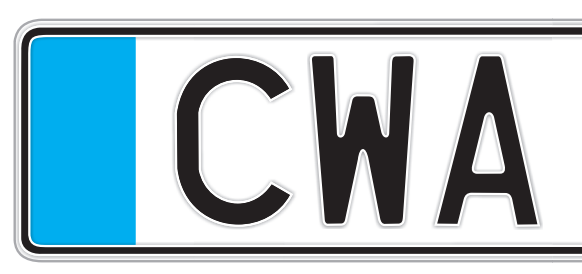
autorytet wśród białej emigracji rosyjskiej, ale miał również wielu zaciekle krytyków. Wśród nich byli choćby generał Piotr Wrangel czy pisarz Iwan Sołoniewicz. Za błędy militarno-strategiczne podczas wojny domowej był krytykowany przez generała Nikołaja Gołowina. Denikin miał także trudne stosunki z Rosyjskim Związkiem Ogólnowojskowym, który miał rozbieżne od niego poglądy na temat dalszej kontynuacji walki z bolszewizmem. We wrześniu 1932 roku środowisko byłych żołnierzy Armii Ochotniczej utworzyło własną organizację, Związek Ochotników, na czele którego stanął Denikin.

W czasie II wojny światowej, w 1942 roku władze niemieckie zaproponowały Denikinowi współpracę i przeniesienie się do Berlina. Zaproponowano mu objęcie dowództwa nad siłami antykomunistycznymi złożonymi z rosyjskich emigrantów, które miałyby walczyć przeciw Armii Czerwonej na froncie wschodnim. Denikin jednak stanowczo odmówił. Pozostając zagorzałym wrogiem ustroju komunistycznego, wzywał rosyjskich emigrantów, aby nie wspierali Niemiec w wojnie z ZSRR. Po wojnie ponownie zamieszkał w Paryżu. Kilka miesięcy później zdecydował się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Tam kontynuował pracę nad autobiografią. W styczniu 1946 roku wrócił się do gen. Dwighta Eisenhowera z apelem o zaprzestanie przymusowej deportacji do ZSRR byłych obywateli radzieckich, którzy w czasie wojny służyli w niemieckich formacjach wojskowych. Latem 1946 wydał memorandum pt. „Kwestia rosyjska”, skierowane do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zmarł 8 sierpnia 1947 roku na skutek zawału serca. Został pochowany na cmentarzu w Detroit. Władze amerykańskie pożegnały go z honorami wojskowymi jako dowódcę sojuszniczej armii. W październiku 2005 roku, zgodnie z wolą jego córki oraz z upoważnienia prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina, zwłoki generała Antona Denikina zostały przeniesione ze Stanów Zjednoczonych do Rosji. Pochowane zostały z honorami wojskowymi w Monasterze Dońskim w Moskwie.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Kotły/Piece

Inne

Sprzedam piec centralnego ogrzewania 12 KW. Tel. 694-109-666

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działki budowlane Tel. 542897347

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506-141-913

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kurczaki brojlery do uboju 10 Luty Kowalewo - Pomorskie Tel. 693-110-176

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Makramy są na topie

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Wiktoria Kurasiewicz z Kurkocina jest twórczynią szczególnych dzieł sztuki



OGŁOSZENIE

IG.6845.32.2022.JG

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę pod drobne uprawy gruntu komunalnego o powierzchni 72 m² określonego działką ewidencyjną nr 693/3 cz., położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 20 Stycznia i zapisanego w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2.

Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi **7,20 zł**

(słownie: siedem 20/100 złotych)

Wadium ustalono na kwotę 1,00 zł (słownie: jeden złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż 1,00 zł (słownie: jeden złotych).

Czynsz dzierżawny płatny będzie w następujących terminach:

- za pierwszy rok w terminie 14 dni od daty podpisania umowy,
- w następnych latach bez wezwania do dnia 31 marca każdego roku.

W/w działka przeznaczona jest w planie zagospodarowania przestrzennego miasta pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i usług i nieuciągliwe.

Przetarg odbędzie się **dnia 3 marca 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 sala nr 19. Warunkiem przystąpienia do przetargu na dzierżawę nieruchomości jest **wpłacenie wadium na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** lub w kasie Urzędu w terminie najpóźniej **do dnia 28 lutego 2023 r. włącznie. Z uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.**

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2, tel. 56 688 - 45 - 28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzezno.com. Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia”- „Przetargi”).

Wąbrzeźno, dnia 02.02.2023 r.

w z. Burmistrza
mgr Wojciech Trzciniński
Zastępca Burmistrza

Makrama to znana od starożytności sztuka wiązania sznurków bez użycia igieł, drutów lub szydełka. Technika wiązania przetrwała się do Europy ze starożytnej Asyrii i Babilonii. W średniowieczu stosowano ją głównie do ozdoby królewskich szat, w późniejszych wiekach wykonywano w tej technice pokrycia na łóża, sofie, fotele. Obecnie stanowi element ozdobny w mieszkaniach, ale jej tematyka ma często przypisywane różne znaczenie w poszczególnych sferach życia.

Poplątane Sznurki Wiktorii to nazwa strony internetowej przybliżającej temat tego rodzaju twórczości. Wstępnie jesteśmy umówieni z autorką sznurkowych dzieł na wywiad, by przybliżyć technikę pracy z wykorzystaniem powszechnie dostępnego tworzywa. Makramy imienne, z aniołkami czy seria z sówami to tylko część dotychczasowej kreatywności Wiktorii Kurasiewicz.

B. Walas
Fot. FB Poplątane Sznurki Wiktorii



OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl
Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

Wójt Gminy Dębowa Łąka
podaje do publicznej wiadomości,
że w **dnio 02.02.2023 r.**
w siedzibie Urzędu Gminy w Dębowej Łące
oraz na stronie internetowej
gminy www.debawalaka.bip.net.pl,
został wywieszony
i opublikowany wykaz nieruchomości
przeznaczonych do zbycia.

ZUS rozpoczął wysyłkę rozliczeń podatkowych

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę deklaracji podatkowych za 2022 rok. PIT otrzymają m.in. emeryci, renciści, osoby, które pobrały zasiłki lub inne opodatkowane świadczenie z ZUS w ubiegłym roku. Formularz podatkowy można także sprawdzić na PUE ZUS. Jest do pobrania w zakładce "Świadczeniobiorca"

Kilka milionów formularzy PIT 40A, PIT11A lub PIT-11 za 2022 rok będą wysyłane do końca lutego. Trafiają do wszystkich, którzy w ubiegłym roku choć raz pobrali świadczenie z ZUS. – Swoją PIT można także pobrać przez internet. Wystarczy zalogować się na indywidualny profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w zakładce „Świadczeniobiorca” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tak jak w ubiegłym roku ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Osoby, którym przysługuje zwrot podatku z emerytury, renty lub innego świadczenia otrzymają z ZUS PIT 11A, a nadpłatę wypłaci im urząd skarbowy. Zwrot nadpłaty nastąpi w ciągu 45 dni od złożenia zeznania podatkowego. Jeśli świadczeniobiorca nie otrzymywał innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi składać deklaracji za 2022 rok PIT-37 lub PIT-36.

PIT-40A otrzymają m.in. emeryci i renciści, którzy pobierali



świadczenie z ZUS przez cały rok kalendarzowy, a w wyniku rozliczenia podatku uzyskują niedopłatę lub wyniesie ona zero złotych. Deklaracja ta trafi także do osób, które korzystały ze świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy renty socjalnej.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały zasiłki chorobowe i macierzyńskie oraz tych, które w momencie rozliczania podat-

ku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają także osoby, które mają nadpłatę podatku. Deklaracje te otrzymają również wszyscy, którzy nie pobierali świadczeń do końca roku podatkowego jak również ci, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem lub dziećmi albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej czy wniosek o niesporządzaniu rocznego

obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu, lub ugody.

Emeryci i renciści, którzy mogą skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku, powinni to zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które mają obo-

wiązek w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia.

1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli wybraliśmy inną niż w ubiegłym roku organizację, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

ZUS przypomina PIT po zmarłym małżonku, małżonce wysyłany jest tylko na wniosek. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS o PIT.

W szczególnych, uzasadnionych losowo, okolicznościach ZUS może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Pracuje u nas coraz więcej cudzoziemców

W Polsce jest coraz więcej legalnie pracujących cudzoziemców. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 1 mln 67 tys. obcokrajowców. To wzrost o ponad 55 tys. w stosunku do czerwca. Najwięcej jest u nas obywateli Ukrainy, Białorusi i Gruzji.



Polska wciąż jest krajem, do którego chętnie przyjeżdżają do pracy osoby z zagranicy. Na koniec listopada 2022 r. w ZUS było

zarejestrowanych ponad 1 mln 67 tys. obcokrajowców. – Większość z nich 631,5 tys. to pracownicy, 28,3 tys. prowadzi własną działalność,

a pozostali zatrudnieni są na umowę zlecenia lub na podstawie innych oskładkowanych umów – informuje Krystyna Michałek,

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W województwie kujawsko-pomorskim także nastąpił nieznaczny wzrost legalnie pracujących cudzoziemców, choć nie wszystkich narodowości. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczenia emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 39,5 tys. obcokrajowców. To o 487 osób więcej niż w czerwcu ubiegłego roku. W ciągu 5 miesięcy przybyło nam m.in. 335 osób z Białorusi, 175 osób narodowości hinduskiej i 47 pochodzenia uzbeckiego.

– Na Kujawach i Pomorzu nadal najliczniejszą grupę stanowią obywatele Ukrainy, chociaż ich nieco ubyło. W stosunku do czerwca to o 348 osób mniej. Spadła również

w regionie liczba obywateli Gruzji. Jest ich mniej o 98 osób. Na koniec listopada zgłoszonych do ubezpieczeń w ZUS w regionie było blisko 29,5 tys. ubezpieczonych z Ukrainy, ponad 2,2 tys. z Białorusi i 971 z Gruzji – dodaje rzeczniczka.

Do Polski w celach zarobkowych przyjeżdżają obywatele z ponad 160 krajów. Najczęściej do województwa kujawsko-pomorskiego za pracą przyjeżdżają cudzoziemcy z Ukrainy, Białorusi i Gruzji. Pracę w naszym województwie podejmują także obywatele Mołdawii, Rosji, Bułgarii, Turcji, czy Wietnamu. Do ubezpieczeń zgłoszeni są również obcokrajowcy z bardziej odległych, często egzotycznych krajów. To osoby pochodzące m.in. z Meksyku, Tajlandii, czy Filipin.

(red), fot. ZUS

Nie od razu na emeryturę

REGION ▶ Choć emerytów z roku na rok przybywa, to seniorzy coraz częściej odkładają moment przejścia na emeryturę. Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na świadczenie. Teraz jest to około 61-62 proc.

W województwie kujawsko-pomorskim w grudniu 2022 roku emeryturę z ZUS pobierało 334,5 tys. osób. To wzrost o 71,6 tys. w stosunku do 2017 roku, gdy emeryturę otrzymywało blisko 263 tys. osób.

– Nie każdy od razu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn) przechodzi na emeryturę. Wiele osób odkłada ten moment, wiedząc, że dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą wypłatę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy średniego dalszego życia na emeryturze przyjętej do obliczeń. Przeciętnie przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na emeryturę. Teraz jest to około 61-62 proc.

Osoby, które otrzymują wy-



sokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki. Najwyższa emerytura dla kobiety w Polsce przekracza **26,8 tys.**, wypłacana jest przez bydgoski oddział ZUS. Otrzymuje ją pani, która na emeryturę przeszła po skończeniu 81 lat i 6 miesięcy, mając ponad 61 lat stażu pracy. Wysokie świadczenie w regionie otrzymuje także pan, który w swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę

przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Dziś otrzymuje co miesiąc ponad **17 tys. zł.** Z kolei najniższą emeryturę w województwie – 20 groszy otrzymuje kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 17 dni.

Emerytura to prawo, a nie obowiązek. To my sami decydujemy, biorąc pod uwagę wszystkie argumenty za i przeciw czy wystąpić o emeryturę od razu po osiągnięciu wieku emerytalnego,

czy później. Przed podjęciem decyzji warto skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS.

– W ostatnim czasie możemy zaobserwować duże zainteresowanie poradami u doradców emerytalnych. Klienci najczęściej pytają, w jakim miesiącu najkorzystniej przejść na emeryturę, czy luty to dobry miesiąc, czy le-

piej poczekać z decyzją do lipca. Proszą także o wyliczenie w kalkulatorze emerytalnym kwoty przyszłej emerytury w różnych wariantach wskazując miesiąc, w którym chcą na nią przejść – dodaje rzeczniczka.

Jeśli zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, przy czym powszechny wiek emerytalny ukończyliśmy maksymalnie 1 lutego tego roku i planujemy przejść na emeryturę od lutego 2023 r., to warto rozwiązać umowę najpóźniej 27 lutego i do 28 lutego złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. Wówczas otrzymamy za ten miesiąc pensję i całą emeryturę, a co ważne nasza emerytura będzie podlegać już waloryzacji w marcu.

Data złożenia wniosku o emeryturę jest bardzo ważna dla osób, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o emeryturę w późniejszym czasie tj. po miesiącu osiągnięcia wieku emerytalnego. Najlepiej wniosek złożyć po dacie urodzenia, wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze, czyli korzystniejsze.

(red), fot. ZUS

Region

Bony tylko do końca marca

Na Kujawach i Pomorzu właśnie rozpoczęły się ferie zimowe. To dobra okazja do wykorzystania bonu turystycznego. Rodzice mogą nim płacić tylko do 31 marca.



– Do tej pory z 4,3 mln przyznanych bonów turystycznych aktywowało go 3,7 mln rodziców, wydało je w całości – 2,6 mln, a częściowo – ponad 1 milion.

Łączna kwota płatności zrealizowanych przy użyciu bonów to blisko 3 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Najwięcej bonów aktywowano w województwie śląskim – 89,6 proc., małopolskim – 88,4 proc. i kujawsko-pomorskim

– 87,8 proc. Najmniej w zachodniopomorskim – 81,8 proc. W kraju jeszcze 580 tys. uprawnień nie aktywowało bonu. Do wydania choćby częściowego w bonach pozostało niemal 741 mln zł.

W województwie kujawsko-pomorskim bon aktywowało 197,8 tys. rodziców, wydało go w całości- 140 tys., a częściowo 58,7 tys. Nieaktywowanych bonów pozostało jeszcze 27,6 tys. Rodzice z naszego regionu zrealizowali płatności bonami na 151,3 mln zł, a do wydania mają jeszcze 37,8 mln zł.

Zostało coraz mniej czasu na wykorzystanie bonów. Ich ważność upływa 31 marca. Do tego czasu trzeba zrealizować płatność bonem, natomiast sama usługa może odbyć się później. Płatności bonami turystycznymi przyjmuje 28 tys. podmiotów turystycznych w całym kraju.

Za pomocą bonu rodzice mogą zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne w Polsce. Mogą nim pokryć należność np. za zimowisko, pobyt dziecka na kolonii, wycieczkę czy obozie. Bon może też służyć do

opłacania jednodniowych wycieczek wraz z wszelkimi atrakcjami, przewidzianymi przez organizatorów w ramach danej oferty.

Aktywacja bonu jest bardzo prosta

Rodzice, którzy jeszcze nie aktywowali bonu, mogą to zrobić na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce „Ogólny”. W menu bocznym trzeba wejść w zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a następnie „Mój bon”. Po potwierdzeniu swoich danych i aktywacji bonu rodzic otrzymuje specjalny kod płatności. Trzeba go podać, gdy płaci się za usługę turystyczną wraz z jednorazowym kodem, który przychodzi SMS-em podczas transakcji.

Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500+ w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r.

(red), fot. ZUS

Weekendowe granie Futgola

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotę 28 stycznia KS Futgol Dębowa Łąka zorganizował turniej piłkarski rocznika 2012 i 2013, a następnego dnia drużyna seniorów zagrała w ramach akcji WOŚP w Golubiu-Dobrzyniu



Sobotni turniej odbył się z udziałem dwóch zespołów reprezentujących gospodarzy, w tym Futgol Girls i jak sama nazwa wskazuje składał się z samych dziewczyn. Poza gospodarzami w turnieju udział wzięły drużyny z Kowalewa Pomorskiego, Wabcza, Bobrowa oraz Działynia. Nie prowadzono rygorystycznej klasyfikacji końcowej i jak bywa w tego rodzaju rywalizacji, uhonorowano wszystkich zawodników okolicznościowymi medalami.

Trener Rafał Dworecki przekazuje wyrazy wdzięczności wszystkim ludziom i przedsiębiorstwom za wsparcie tej spor-

towej inicjatywy i wszelką okazaną pomoc.

– Szczególne podziękowania kieruję do Marka Paradowskiego za pomoc w zakupie medali. Po raz kolejny – podkreśla trener Dworecki. – Najważniejszy jest progres całej drużyny i indywidualny rozwój poszczególnych zawodników, a takie zadania są możliwe do spełnienia poprzez udział w jak największej liczbie rozgrywek piłkarskich. Ten i inne turnieje pozwoliły moim podopiecznym nabrać doświadczenia, a ich widoczny rozwój w umiejętnościach sportowych pozawala mi być dumnym z ich osiągnięć – dodaje szkolenio-



wiec.

W niedzielę 29 stycznia br. stanęła do piłkarskiej rywalizacji drużyna seniorów. – Oprócz pomocy dla walki z sepsą w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mieliśmy satysfakcję z zajęcia trzeciego miejsca w turnieju rozegranym w Golubiu-Dobrzyniu. Jak na nasz amatorski zespół to jest wspaniały wynik – twierdzi Rafał Dworecki.

Gratulacje dla reprezentantów Dębowej Łąki za znalezienie się na podium i wsparcie słuszych celów WOŚP.

B. Walas

Fot. nadesłane



Piłka nożna

Unia wygrała pierwszy sparing

Meczem z Pogromem Zbójno Unici rozpoczęli cykl gier sparingowych w ramach przygotowań do rundy wiosennej ligi okręgowej. Mimo nie najlepszego początku wąbrzeźnianie pokonali rywali z klasy A.



Piłkarze Unii od początku spotkania przejęli inicjatywę, jednak w 10. minucie nie ustrzegli się poważnego błędu. Gapiostwo bloku defensywnego wykorzystał Damian Skrzyszewski, który z okolicy połowy boiska przelobował Szymona Lewandowskiego. Niebiesko-biali swoją przewagę udo-

kumentowali dopiero w ostatnich minutach pierwszej połowy. W 42. minucie jeden z zawodników testowanych w sytuacji sam na sam pokonał golkipera gości, a minutę później dośrodkowanie Sebastiana Owczarczyka skutecznie wykończył Aron Maciejewski.

W drugiej odsłonie wąbrzeźnia-

nie mieli sporo okazji do podwyższenia rezultatu, jednak ta sztuka im się nie udała. Kolejny sparing nasza drużyna rozegra w sobotę. O godzinie 12:00, na boisku bocznym w Wąbrzeźnie, Unici zmierzą się z IV-ligowym Pomorzaniem Toruń.

Unia Wąbrzeźno – Pogrom Zbójno 2:1 (2:1)

Bramki: 0:1 D. Skrzyszewski (10'), 1:1 zawodnik testowany (42'), 2:1 A. Maciejewski (43')

Unia: S. Lewandowski – D. Orzechowski, D. Orlicki, R. Drapiewski, D. Kalinowski – B. Kosiński, J. Boczek – M. Wojdak, A. Maciejewski, zawodnik testowany – P. Mazurowski. Na zmiany wchodził: B. Rojek, S. Owczarczyk, K. Biesek, W. Leis, zawodnik testowany.

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Ryńsk przed „trójką”

Bilans bramkowy zdecydował o wyłonieniu najlepszego zespołu turnieju piłki nożnej halowej dziewcząt.



Na zdjęciu wicemistrzyni z SP 3

Zawody rozegrano w hali Szkoły Podstawowej nr 2 w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Halowej Dziewcząt. W turnieju zagrały cztery zespoły: SP Książki, SP Ryńsk, SP 2 Wąbrzeźno, SP 3 Wąbrzeźno. Dziewczęta z SP3 wygrały dwa mecze, a w jednym zremisowały, co w ostatecznym rozliczeniu dało 7 punktów. Tyle samo punktów zdobyła SP Ryńsk, jednak zawodniczki

z Ryńska zdobyły więcej bramek i to one ostatecznie wygrały zawody.

Klasyfikacja końcowa: 1. SP Ryńsk, 2. SP 3 Wąbrzeźno, 3. SP Książki, 4. SP 2 Wąbrzeźno. SP 3 zagrała w składzie: Lena Lewandowska, Nela Isbrandt, Marcela Ledwochowska, Zofia Stogowska, Annabel Stachowska, Weronika Tomaszewska, Martyna Kunicka, Katarzyna Bogusz.

(red), fot. SP 3 Wąbrzeźno